



9. Międzynarodowy Festiwal Fotografii w Łodzi, www.fotofestiwal.com, 6-30 maja 2010

ALL MY LOVIN'. WSZYSTKO O MIŁOŚCI

rozmowa z Cristophem Tannertem, jednym z trzech kuratorów wystawy

Jak doszło do tej współpracy? Czy wcześniej już zrealizowaliście jakieś wspólne przedsięwzięcia?

Spotkaliśmy się już parę razy w Houston na Fotofest, gdzie pracowaliśmy jako recenzenci. Zawsze, gdy się widzieliśmy, Peg była bardzo przyjazna, zresztą wcześniej odbyliśmy już parę miłych rozmów. Nie zachowywała się dziwnie ani nachalnie, okazywała sympatię i zainteresowanie. Wspólna praca wydała nam się czymś naturalnym. Oboje uwielbiamy Polskę, więc współpraca z Krzysztofem sprawia nam ogromną przyjemność. Istotą praktyki kuratorskiej jest współpraca – kuratorów, artystów, a także kuratorów z artystami. Ponadto, jesteśmy zwolennikami rozwiązywania problemów za pomocą burzy mózgów, którą posługujemy się powszechnie w życiu zawodowym. Nigdy nie przyszło nam do głowy, że moglibyśmy NIE współpracować

Jak zrodził się pomysł na wystawę?

W 2008 i 2009 spędziliśmy parę dni w Cork, Berlinie i w Łodzi. Okazało się, że przebywanie w jednym miejscu to przy tworzeniu wystawy najlepsze rozwiązanie.

Co oznacza tytuł *Wszystko o miłości / All my lovin'*?

Close your eyes and I'll kiss you,

Tomorrow I'll miss you;

Remember I'll always be true.

And then while I'm away,

I'll write home ev'ry day,

And I'll send all my loving to you.

(The Beatles)

(

Zamknij oczy, a pocałuję Cię,

Jutro będę za Tobą tęsknić;

Pamiętaj, że nigdy Cię nie oszukam.

Kiedy zaś będę daleko,

Codziennie będę pisać
I stać do Ciebie całą swoją miłość.
(The Beatles)

W jaki sposób pracowaliście nad wystawą? Jak znaleźliście fotografów?

Szczerść jest najlepszą strategią. Najlepsze co można zrobić dla artystów, z którymi chcesz współpracować, to trzymać się tego w co wierzysz.

Jedną z inspiracji dla wystawy był projekt Douga Dubois. Co było takiego poruszającego i zaskakującego w jego pracach?

Łatwo się dzielić myślami i informacjami, które masz w głowie. Ale już nie tak łatwo dzielić się uczuciami, które są ukryte głęboko w sercu. A miłość jest dialogiem. Jest prezentem, którym się obdarowujecie – bez żadnych zobowiązań.

Czy było coś, co Cię zaskoczyło w czasie pracy nad wystawą?

Współcześni artyści wiodą prym. My kuratorzy, teoretycy i krytycy musimy ich gonić.

Czy masz jakieś dalsze plany w związku z tą wystawą?

Ta wystawa z pewnością odbije się echem. Otworzyła wiele nowych drzwi i na nowo uchylła te, na które przez długi czas nie zwracano uwagi.

Humor, pasja, walka, historia i kompromis – co odnalazłaś w nadesłanych fotografiach?

...by uchwycić istotę opowieści w jednym momencie; by odeprzeć chęć upiększenia lub zafaszowania obrazu w celu wywołania efektu czy wrażenia.